N^ER 107

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 5 Września v. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Gazeta sankt-petersburska donosi z *Porchowa* pod 21 sierpnia: Ich Cesarska Wysokość Wielcy Xiążęta, raczyli przybydź do miasta *Porchowa*: MICHAŁ PAWŁOWICZ d. 18 sierp. o godzinie 4 z południa, a MIKOŁAY PAWŁOWICZ d. 21 o godzinie 7 z południa; i po zmianie koni, w pożądanym stanie zdrowia, w dalszą udali się podróż.

Czytamy w *Ruskim Inwalidzie* z dnia 27 sierpnia: *Antologia Rossyyska*, wydana przez kawalera *Dupré-de St. Mereau*, otrzymana już (w Petersburgu) z Paryża, i od dnia jutrzeyszego zaczyna się przedawać w xięgarniach St. *Florana* i komp., *Pluchart* i *Slenina*. W poźnieyszych numerach doniesiemy dokładną wiadomość o tem dziele, które bez wątpienia przyjemném będzie dla wszystkich miłośników literatury.

Znajomy autor, doktor *Merkel*, obwieścił przez gazetę ryzką, iż za pozwoleniem wyższey zwierzchności, teraznieyszey jesieni i zimy otworzy publiczny kurs *Historyi*, składać się mający z 12 lub 15 lekcyy, które będą dawane raz na tydzień. Pisarski talent P. *Merkela*, któremu bezstronni krytycy niemieccy dawno już należytą oddali sprawiedliwość, korzystne czyni uprzedzenie o tym kursie. Publiczność ryzka, znajoma z podobania swojego w niemieckich rozrywkach umysłu i gustu, utwierdzi zapewne zdanie to przez czynne uczęstnictwo i pochwałę przedsięwzięcia P. *Merkela*.

Taż gazeta zawiera z *Zytomierza* pod 1 sierpnia: Miasto nasze podobne jest teraz do nayludnieyszych, z przyczyny zgromadzenia obywateli tuteyszey gubernii na elekcye. D. 25 z. m. po zaniesieniu modlow do Pana Boga w tuteyszem kościele katedralnym, i po wykonaney przysiędze, zaczęła się elekcya w salach domu magistratowego. Wybrani zostali: Marszałek gubernialny, Marszałkowie powiatowi, Prezydenci Sądu Głównego, Deputaci, Sędziowie i inni urzędnicy, przez obywateli wybierani. Wczora po skończoney sessyi, Marszałek gubernialny Hrabia *Moszyński*, dawał wielki obiad dla urzędnikow woyskowych i cywilnych i obywateli, w domu *Siostr Miłosierdzia*. Potym z dobrowolnych zapisow znakomita zebrała się summa na rzecz ich zakładow. Od końca maja trwają u nas dotąd ciągłe prawie upały, które jednak nie zaszkodziły urodzajom: w maju i czerwcu przechodziły deszcze i zasiewy oziminy są bardzo piękne. Jarzyna w niektórych mieyscach ucierpiała, ale i jey zbiory piękne; siana zaś mamy daleko więcey, aniżeli w roku przeszłym. Dzięki Bogu, teraz wszystkiego u nas będzie dosyć.

Kurs sankt-petersburski d. 24 sierp.: dukat hollen: nowy 11 r. 60 kop.. Zmiana złota 2 r. 89 kop. Zmiana srebra 2 rub. 71 kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow: 68 assygnacyami 102 proc.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 2 września.

(z Gazety Warszawskiey).

Droga rocznica Imienin Nayjaśnieyszego CESARZA i KRÓLA, obchodzoną była wczora w stolicy Królestwa Polskiego z jak naywiększą uroczystością. Dodała świetności dniu temu obecność w murach tuteyszych trzech NN. Wielkich Xiążąt, dostoynych braci Nayłaskawszego Monarchy: Na pokojach u JJ CC. MM. Wielkich Xiążąt znaydował się JO. Xiążę Namiestnik Królewski, Senatorowie, Ministrowie, Jenerałowie, tudzież nayznakomitsi urzędnicy. W godzinach rannych JW. Biskup sandomierski, Senator Królestwa, odprawił w kościele metropolitalnym ś. *Jana* solenne nabożeństwo, w obecności JO. Xięcia Namiestnika, Senatu, Ministrów, wszystkich urzędników i licznie zebranego ludu, wznoszącego do Naywyższego modły o jak naydłuższe i nayszczęśliwsze panowanie ukochanego Monarchy. Tegoż dnia JO. Xiążę Namiestnik Królewski dał wielki obiad, na którym stosowne do uroczystości toasty wnoszonemi były. Bezpłatne widowisko na teatrze narodowym zakończyło uroczystość dnia tego, a gdy się zmierzchło, miasto oświecono.

PRUSSY.

Berlin dnia 6 września.

(z Gazety Warszawskiey.)

Przybyli tu Xiążęta *Kumberland* i *Kambridge*, pierwszy z *Lipska*, a drugi z *Hannoweru*.

Xiążę *Wellington* przybył d. 28 z. m. z *Bruxelli* do *Akwisgranu*, gdzie krótko zabawił, i przez *Kolonią* udał się w dalszą drogę, celem obeyrzenia twierdz związku niemieckiego. Dnia 29 z. m. zjechał do *Koblenz*; tegoż samego dnia obeyrzał szańce, a nazajutrz rano pojechał na powrót. Miał mundur pruski z szarfą.

Rzeczywisty tayny radca i naczelny Prezes Wielkiego Xięztwa Poznańskiego, *Zerboni di Sposetti*, wyjechał ztąd do *Poznania*.

Hrabia *Gottorp*, były Król Szwedzki, wyjechał z *Akwisgranu*, gdzie niejaki czas bawił.

NIEMCY.

Frankfort dnia 29 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiey.)

Król Jmć Wirtemberski przybył d. 25 b. m. z *Liworny* do *Friedrichshawen*, dokąd Królowa Jeymość na jego spotkanie wyjechała. Tegoż dnia udali się oboje Królestwo Ichmość do *Altshausen*, i d. 27 b. m. powrócili do zamku *Bellevue*.

Dnia 21 b. m. odprawił się w *Darmstadt* chrzest trzeciego syna W. Xięcia dziedzicznego Hesko-Darmstadtskiego, który się dnia 15 z. m. urodził. Dano mu imie *Alexander Jerzy Ludwik Emil*.

Gazeta bayreutska donosi, iż Xiążę *Ipsylanty*, który siedział dotąd w twierdzy węgierskiey *Mungaczu*, został w połowie sierpnia zaprowadzony, z bratem swoim, pod strażą woyskową, do twierdzy *Theresienstadt*, gdzie oba doznają bardzo łagodnego obchodzenia się, i w towarzystwie oficera mogą się przechadzać.

FRANCYA.

Paryż, dnia 26 sierpnia

(z Gazety Warszawskiey.)

Marszałek Xiążę *Reggio*, przesłał list jenerała porucznika *Bourke*, pod d. 13 b. m., donoszący, iż osada twierdzy *Korunny*, w nocy z dnia 10 na 11 b. m. strzelała mocno do woyska oblegającego, lecz szczęściem uszkodziła kilka tylko domów, w blizkości główney kwatery francuzkiey. O godzinie 8mey zrana przybył posłaniec rozey-

mowy z twierdzy, z propozycyami względem pokoju, które jednak Hrabia *Bourke* odrzucił. Żądał bowiem nieprzyjaciel, aby jenerał francuzki oświadczył, iż osada uczyniła powinność swoję, i była posłuszną Królowi *Ferdynandowi*; chciała oraz osada udać się wprawdzie pod opiekę Xięcia *Angouleme*, bez uznania rejencyi madryckiey, i w teraźnieyszém swojém stanowisku, oczekiwać rozwinienia wypadkow kadyxkich, i rozkazow Króla hiszpańskiego. Cały dzień 12 b. m. upłynął na układach, a nareszcie jenerał *Bourke* oświadczył w *ultimatum*, iż chce weyść do *Korunny*, albo po przyjacielsku, albo po nieprzyjacielsku. Dnia 13 po południu, po naradzeniu się w twierdzy, przybył drugi posłaniec rozeymowy, z którym się jenerał *Bourke* ułożył, aby osada podlegała rozkazom jenerała *Morillo*. W skutku czego wyprawiono natychmiast dwóch oficerów osady do rzeczonego jenerała. Zawieszenie broni trwać ma do ich powrótu, który za 4 lub 5 dni nastąpi. Raport Xięcia *Reggio* do ministra woyny pod d. 20 b. m., do którego list Hrabiego *Bourke* jest przyłączony, kończy się oświadczeniem, iż uważając poddanie się *Korunny* za niewątpliwe, posłał rozkaz Hrabiemu *Bourke*, aby zająwszy twierdzę, jeden tylko półk tam zostawił; a z resztą dywizyi swojey ruszył do *Astorga*, i aby brygada jenerała *Laroche-Jaquelin* poszła do Estremadury, gdzie się kilka korpusow konstytucyynych pokazało.

Odebrano tu raport od marszałka Xięcia *Conegliano* z *Vich* pod d. 17 b. m. Donosi, iż nieprzyjaciel, po bitwach przy moście w *Cabriana* i pod *Caldes*, cofnął się do *Gironella*, gdzie d. 16 b. m. tylna straż jego ieszcze się znaydowała. Jenerałowie *Tromelin* i *Eroles*, do których d. 15 b. m. przyłączył się półkownik *Salperwick* z 10 kompaniami, ścigają nieprzyjaciela. *Milans* miał zamiar przyłączyć do siebie osady z *Urgelu* i *Figueras*, a potym dać odsiecz *Barcellonie*; lecz śpieszne pochody woyska naszego zniweczyły ten zamysł. Drugi raport Marszałka *Moncey*, pisany z *Manresy* d. 19 b. m. donosi, iż nieprzyjaciel, według wszelkiego podobieństwa do prawdy, myśli ciągnąć przez *Salsonę* i *Montblanch* do *Tarragony*; iż wspomniony marszałek wezwał dowódcę twierdzy *Tarragony*, aby się poddał, i że oficerowie osady postanowili na radzie wojenney wyprawić posłańca rozeymowego do główney kwatery francuzkiey, dla dowiedzenia się o prawdziwym stanie rzeczy. Oczekuje więc marszałek niezwłócznego przybycia dowódcy półku *Majorki*, którego tym celem wybrano.

Monarcha przyymował wczora, jako w rocznicę imienin swoich, powinszowania od rodziny królewskiey, Xięcia *Orleanu*, wszystkich władz woyskowych i cywilnych, i ciała dyplomatycznego. Hrabiemu *Chabrol*, prefektowi, który na czele rady municypalney stolicy, złożył Monarsze hołd uszanowania, odpowiedział Król Jmć: „Z radością przyymuję wynurzenie uczuć dobrego mego miasta *Paryża*. Byłem mocno przekonany, iż będzie uczestnikiem tego, co dzień dzisieyszy sławnego wystawia. Bóg sam wszystko zdziałał; jemu samemu wszystko winniśmy. Jesteśmy tylko słabemi narzędziami w rękach jego; jemu dziękuymy, iż nas obrał za narzędzie dobroci swojey.“

Rada municypalna udała się potym na ulicę *St. Lazare*, gdzie położyła węgielny kamień na nowy kościoł *Panny Maryi*, który kosztem miasta ma być wystawiony. O godzinie 9tey zrana była wielka parada woyskowa na dziedzińcu pałacu *Tuilleries*; między innemi, 200 uczniów szkoły woyskowey w *St. Cyr*, odprawiwszy rozmaite obróty pod dowództwem marszałka, Xięcia *Tarentu*, przeciągnęło przed Monarchą i Xięciem *Bordeaux*, a potym udało się na przyspobioną dla siebie ucztę w sali oranżeryi. Gdy się uczta kończyła, wszedł niespodzianie *Monsieur*; zgromadzenie przyjęło go radośnemi okrzykami. O godzinie 2giey po południu, zaczęły się zwyczayne zabawy dla ludu na polach elizeyskich. Wieczorem znacznieysze domy wspaniale oświecono, i w środku pól elizeyskich zapalono fajerwerk. Radość dnia tego nie była przerwaną żadnym przypadkiem, i naywiększy porządek panował w całem mieście.

Dnia 27. Donoszą z *Madrytu* pod d. 21 b. m., iż stolica ta używa naywiększey spokoyności. Oba postanowienia, Xięcia *Angouleme* i rejencyi, przywiedziono do skutku z umiarkowaniem, które wszystkie stronnictwa zaspokoiło. Xiążę *Infantado* i Pan *Saez*, minister spraw zagranicznych, wyjechali d. 19 b. m. do portu *Santa-Maria*, a wydział spraw zagranicznych, poruczono tymczasowie ministrowi morskiemu, bardzo umiarkowanemu, i powszechnie szacowanemu. Xiążę *Angouleme* przybył d. 16 b. m. przed południem do *Santa-Maria*, i zaraz obeyrzał woysko, które pała chęcią spotkania się z nieprzyjacielem. Przysposobiono wszystko do strzelania do *Kadyxu*, jeśli stany dłużey jeszcze wzbraniać się będą poddać.

Dnia 13 b. m. odprawiło się w instytucie wychowania sierot płci żeńskiey w *St. Denis*, uroczyste poświęcenie wizerunku oboyga dzieci Xiężny *Berry*, który taż Xiężna podarowała. Xiężna *Reggio* z Xięciem *Levis* zastępowała Xiężnę *Berry* na tym obrzędzie. Przy rozdaniu nagrod w tymże czasie przewodniczył Marszałek Xiążę *Tarentu*.

Dnia 28. Hrabia *Bourke* doniosł pod d. 17 b. m. Xięciu *Reggio*, iż *Morillo* wysłał jednego ze swoich oficerów do rejencyi z wiadomością, że osada *Korunny* poddała się pod jego rozkazy, i poruczyła mu dalsze układy z jenerałem *Bourke*, oraz warunki, pod któremi twierdza ma się poddać woysku naszemu. Podobną wiadomość odebrał Xiążę *Reggio* od jenerała *Morillo* z dodatkiem, iż gdy jenerał ten dawniey się już z nami połączył, wszystkie więc przeszkody wkrótce ułatwione będą. Jakoż twierdza miała się już poddać d. 17 b. m., a to (jak dowódca w *Bajonnie* przez telegraf donosi) pod warunkami, podanemi przez jenerała *Morillo*, i przyjętemi.

Kontr-admirał *Hamelin*, dowodzący eskadrą pod *Kadyxem*, przysłał pod d. 15 b. m. raport kapitana *Lemarent*, o zajęciu *Algeziras*, w treści następującey: „Z powodu mocnego wiatru południowo-wschodniego, dopiero d. 13 b. m. po południu stanąłem pod *Algeziras*. Z obu fregatami *la Guerrière* i *la Galathée*, przygotowałem się zaraz do strzelania do tak zwaney *zieloney wyspy*. Ogień trwał półtrzeci godziny; wystrzelano przeszło 2000 kul, po części 36ciofuntowych. Gdy nazajutrz miało się znowu zacząć strzelanie, jenerał *Lauriston*, syn marszałka, oblegający od lądu, uwiadomił mię przez swego adjutanta, iż miasto poddało się. Że jednak woysko konstytucyyne uciekło na *zieloną wyspę*, ułożyłem się więc z jenerałem *Lauriston* względem powtórnego na nią uderzenia; wkrótce jednak przybył oficer od dowódcy z oświadczeniem chęci kapitulowania, i umówiliśmy się, aby d. 15 b. m. o godzinie 8mey zrana oddano nam wyspę ze wszystkiemi będącemi na niey sprzętami woyskowemi i żywnością. Osada póydzie w niewolą wojenną, i da słowo honoru, iż przeciwko woysku francuzkiemu lub rojalistom hiszpańskim służyć nie będzie. Obie fregaty mało ludzi utraciły; lecz maszty i liny fregaty *la Guerrière* bardzo uszkodzone zostały. Stosownie do rozkazu, zaczniemy wkrótce strzelać do *Tariffa*. Krążąca pod tą twierdzę fregata *la Fleure de Lys* i bryg *le Dragon*, zostają pod mojém dowództwem.“

Odebrano tu listy z portu *St. Maria* pod d. 18 b. m. Xiążę *Angouleme* zwołał dnia tego radę wojenną. Nadeszła wiadomość z *Kadyxu* o dobrem zdrowiu Króla i jego rodziny; Królowa jednak nie jest przy nadziei, jak z początku rozgłoszono. Zdaje się, iż Król nie wątpi o bliskiém swojém oswobodzeniu: gdyż list prywatny pod d. 15 b. m. wyraża, iż Hrabia *Puebla*, odebrał już od Monarchy rozkaz udania się do *St. Lucar* dla uczynienia przysposobień na jego przyjęcie; że Król Jmć, w kilka godzin po swojém oswobodzeniu, popłynie do *St. Lucar*, zkąd wodą uda się do *Sewilli*, a ztamtąd wkrótce do *Madrytu*. Adjutant Xięcia *Angouleme*, wysłany z listem jego do Króla, został przyjęty w *Kadyxie* z wielkim zapałem. Do por-

tu *Santa-Maria* zawinęło kilka okrętów portugalskich z potrzebami wojennemi.

W liście z *Madrytu*, pod d. 22 b. m. czytamy: „Oddział woyska, wysłany pod dowództwem jenerała *Roussal d'Urbal* do okolic *Madrytu*, ciągnął ponad brzegiem *Tagu*, i nigdzie nie spotkał żadnego korpusu nieprzyjacielskiego, któryby się znaydował w blizkości tey stolicy. W *Madrycie* panuje naywiększa spokoyność, i pojąć niemożna, zkąd pochodzą wieści o zaboystwach, które się rozeszły w *Paryżu*.

Oficer morski, należący do naszey eskadry pod *Barcelloną*, pisze pod d. 19 b. m.: „Bryg *la Gazelle* zatrzymał wczora statek płynący z *Barcellony*, na którym byli podpółkownik *Don Eugenio Guzman*, porucznik i urzędnik woyskowy. Zdaje się, iż *Mina* zechce podobnym sposobem uciekać, i dla tego baczność naszę podwoiliśmy. Korweta *Arriege* przyłączyła się d. 14 b. m. do bryga *le Faune* pod *Peniscola*. Kapitan rzeczonego brygu układał się wtenczas z dowódcą w *Peniscola*, i spodziewano się niezwłócznego poddania tey twierdzy."

Dnia 29. Odebrany tu raport od Xięcia *Conegliano* z *Villafranca* pod d. 22 b. m. donosi: „Nieprzyjaciel ciągle się cofa; d. 19 był w *Tarrega*, a nazajutrz w *Montblanch*. Dziś woysko nasze stanie w *Montblanch* i *Torregrassa*, a jutro w *Valls* i *Vendrell*. Osada *Barcellony*, uczyniła d. 19 b. m. nową wycieczkę, która jednak doznała takiego losu, co dawnieysze. Dnia 20 blisko 7000 piechoty i 200 jazdy z 6ciu działami wyszło bramą madronaską, i stanęło w szyku bojowym między tą bramą a nową. Zaczęto oraz mocno strzelać ze wszystkich bateryy twierdzowych. Spodziewaliśmy się uderzenia; lecz po niejakich obrótach, okazujących wahanie się, wrócił nieprzyjaciel nową bramą do miasta."

Nadeszła tu przez telegraf wiadomość z *Bajonny* pod d. 28 b. m., iż eskadra francuzka, krążąca pod *St. Sebestian*, zabrała d. 2 b. m. uzbrojony statek rybacki, na którym się konstytucyoniści znaydowali.

Donoszą z *Madrytu*, iż oba oddziały woyska konstytucyynego pod dowództwem *Challeco* i *Sellet*, które dotąd snuły się w prowincyi *la Mancha*, zostały zupełnie pobite w okolicy *Manzanares*, przez dowódzcę mieyscowego, który z 80 kiryssyerami przeciwko nim wyszedł, a potem kapitulowały. Rejencya rozkazała dowódcom rojalistów, aby żołnierzy konstytucyynych, chcących służyć, przyymowali do woyska swego.

Wczorayszy dziennik *Gwiazda*, umieścił wyjątki dwóch listów, pisanych z główney kwatery Xięcia *Angouleme*. Jeden z portu *Santa-Maria* pod d. 18 b. m. donosi, iż tego dnia Xiążę, otoczony głównym sztabem, obeyrzał całą linią woyska pod *Kadyxem* i wyspą *Leon*; drugi zaś list wyraża, iż Xiążę wyprawił jednego z adjutantów swoich, jako posłańca rozeymowego do *Kadyxu*, iż adjutant ten został przyjęty z zapałem, który się niezwłócznego rozwinienia rzeczy spodziewać każe, i że, jeśliby to w naznaczonym przez Xięcia czasie nienastąpiło, na ten przypadek uczyniono przysposobienia do dzielnego ze wszystkich stron uderzenia.

Anglia.

Londyn dnia 23 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiey).

W gospodzie *Lloyds* odebrano wiadomość, która powszechne wrażenie uczyniła. Eskadra francuzka, trzymająca *Kadyx* w zamknięciu, zabrała okręt kupiecki angielski, który dowoził żywność do tey twierdzy, i z ładunkiem, szacowanym 20,000 funtow szterlingów (800,000 zł. pol.) zaprowadziła do *St. Lucar*, a 12 będących na nim ludzi posłała do Francyi.

Nie dawno P. *Graham* chciał się puścić balonem z Panem *Sadler*. Dla widzenia czego zebrało się przeszło 50,000 osob, a blisko 3,000 zapłaciło za bilety do weyścia. O godzinie 10tey zrana zaczęto napełniać balon, który o 3 po. południu już miał wzbić się w górę; lecz robota szła zbyt powoli, i zawsze czegoś brakowało. Gdy nareszcie około godziny 6tey nie cierpliwość publiczności doszła do naywyższego stopnia, Pan *Sadler* oderznął sznury przytrzymujące balon, który wzbił się na powietrze, lecz bez łódki, i tylko przez połowę napełniony. Unosił się, czyli raczey kręcił niejaki czas jak go wiatr pędził i w krótce upadł. Żeglarze napowietrzni schronili się przed rozgniewaném pospólstwém, które zniszczyło ogrod, zkąd mieli się puścić balonem. Wiele osob chcących wyyść, skaleczono w tłoku, rzucanemi zewsząd kamieniami i cegłami. Nareszcie policya poymała nayburzliwszych, i wypędziła pospólstwo z ogrodu, żeglarze napowietrzni wymawiają się, iż doznali zawodu od fabryki, która im miała dostawić potrzebną illość gazu, lecz balon ich nie był z materyi jedwabney ale z kartunu, i dla tego powietrze przez niego przechodziło.

Pewny człowiek w okolicy *Middleton* (w Anglii), który osoby słabe na umyśle na pensyą przyymował, postanowił jednego waryata, który mu wiele kłopotu sprawiał, oddać do domu szalonych w *Lankaster*. Opatrzony w świadectwa lekarskie i sądowe puścił się z chorym w drogę. Ten pomnąc, że mu kilkakrotnie tą podróżą grożono, jakkolwiek mu jey cel tajono, domyślił się dokąd go wiozą; spokoynie się jednak sprawował całą drogę. Przybywszy do *Lankaster* wieczorem, stanęli na noc w oberży. Zrana, kiedy jeszcze ów człowiek spał, wstaje chory z łóżka, plądruje jego pugilares, a znalazłszy papiery jego się tyczące, zabiera i udaje się z niemi do domu waryatów. Dopytawszy się o dozórcę, oświadcza, że mu przywiozł waryata, którego z wielką ostróżnością musiano przewozić, i aby go do podróży nakłonić, udano, jakby on sam miał waryata do *Lankaster* przeprowadzić, i dla tego dano mu papiery, do tego potrzebne. Po tey sprawie powraca do mieszkania, gdzie znalazłszy owego człowieka jeszcze śpiącego, kładzie papiery do pugilaresu na powrót, a po niejakim czasie, daje mu się prowadzić do domu szalonych. Gdy weszli, oddał ów człowiek papiery, a chory, udając lekarza, zalecił dozórcy włożyć nań sukienkę waryacką, ostrzydz mu głowę, i codziennie wylewać na głowę po sto wiader wody. Na próżno opierał się ów człowiek próżno krzyczał i wrzeszczał; porwano go i przez dni kilka obchodzono się jak z szalonym. Aż nareszcie znajomi jego z *Middleton*, dokąd ów prawdziwy waryat powrócił, o uwolnienie jego postarali się.

Dnia 26 lipca uczyniono znowu wycieczkę z wyspy *Leon*. Ochotnicy sewilscy, oraz bataliony pierwszy i trzeci 6ciu półków wyszły i rozpoznały okolice do *Chiclana* i *Puerto-Real*; a niespotkawszy nie przyjaciela wróciły na swoje mieysce. Poprzedzającego dnia przednia straż przy moście *Suazo* zabrała w niewolą oficera inżenierów i 8 żołnierzy z woyska wiary.

Dnia 4 czerwca kapitan *Barret* na okręcie zwanym *Lord Exmouth* i przeznaczonym do *Quebek*, znalazł pod 44 stopniem szerokości a 27 długości jeograficzney, butelkę pokrytą muszlami morskiemi, w którey było następujące pismo: *Wyprawa do bieguna północnego dnia 7 stycznia 1822. Butelka ta jest zostawiona pędowi morza przy biegunie północnym, przez oficerów należących do tey wyprawy, która w tedy o 5 stopni na zachod wysp* Melville *zamarzła. Wszystko jest dobrze.* Jest to od dawna pierwsza urzędowa wiadomość o życiu Kapitana *Parry* i towarzyszów jego, z którey się tyle przynaymniey pokazuje, iż z zatoki hudsońskiey posunął się ku północy na morze przy biegunie.

Listy z Brezylii donoszą, iż jenerał portugalski *Madeira* ustąpił d. 2 lipca z *Bahia* z całém woyskiem europeyskiém, które ze wszystkiemi srebrami kościelnemi i wielą innemi kosztownemi rzeczami wsiadła na 61 okrętów wojennych i kupieckich. Lord *Cochrane* pozwolił mu wypłynąć bez przeszkody.

Объявленiе.

По волѣ Господина Главнокомандующаго 1-ю армiею, отъ Интендантства оной армiи симъ объявляется: Что на поставку провiанта и на некоторыхъ пунктахъ овса, а въ Динабургъ и латерной соломы, будутъ происходить торги въ Казенныхъ Палатахъ тѣхъ самыхъ Губерній, гдѣ войска расположены, имянно.

a) Въ Курляндской, Лифляндской, Калужской, Псковской, Владимирской и Волынской, по особому состоянiю въ нихъ хлебныхъ промысловъ, на потребность цѣлаго года, т. е. съ 1-го Генваря 1824 по 1-е Генваря 1825 года, а для Риги, Динаминда и Митавы съ полугодовымъ кромѣ того запасомъ. По Витебской Губернiи на пять первыхъ мѣсяцовъ года, т. е. съ 1-го Герваря по 1-е Iюня 1824 года, для пунктовъ: Велижа, Суража, Витебска, Полоцка, Дризы, Креславки и Динабурга; на весь 1824 годъ для Городка, Невеля, Себежа, Люцина, Режицы, Росицы, Ворклянъ, Преля и Лепеля, и по Смоленской какъ для войскъ сей самой Губернiи на весь 1824 годъ, такъ и на поставку въ потребность на семъ мѣсяцовъ т. е. съ 1-го Iюня 1824 по 1-е Генваря 1825 года для слѣдующихъ Придвинскихъ пунктовъ Витебской Губернiи: Велижа, Суража, Витебска, Полоцка, Дризы, Креславки и для Динабурга съ присовокупленiемъ въ Динабургъ полугодоваго запаса.

b) Въ Губернiяхъ Воронежской, Тамбовской, Екатеринославской, Полтавской, Слободскоукраинской, Тульской, Рязанской, Орловской, Курской и въ Виленской на ту часть Губернiи которая занята войсками 1-й армiи, поставки ограничиваются на время съ 1-го Генваря по 1-е Октября 1824 года т. е. на девять мѣсяцовъ.

c) Въ Губернiяхъ: Могилевской для всѣхъ пунктовъ оной на время съ 1-го Генваря по 1-е Iюля 1824 года, въ Черниговской тоже для всѣхъ пунктовъ оной съ 1-го Генваря 1824 по 1-е Генваря 1825 года; а въ Минской для Речицы равномѣрно на весь 1824 годъ а для Бобруйской крѣпости съ 1-го Iюня 1824 по 1-е Iюня 1825 года.

d) Сверхъ того произведены будутъ торги въ Тамбовской Казенной Палатѣ для всѣхъ могазейновъ Владимирской Губернiи на потребность всего 1824 года.

Сроки осеннихъ въ семъ 1823 году торговъ назначаются во всѣхъ Казенныхъ Палатахъ въ одно время какъ для мѣстной потребности такъ въ некоторыхъ и для могазейновъ другихъ Губерній такимъ образомъ:

Перваго разряда торги Октября 8, 10 и 12 переторжкиОктябряже 15, 16 и 18-го въГубернiяхъ: Воронежской, Тамбовской, Екатери нославской, Полтавской, Слободскоукраинской и Волынской.

Втораго разряда: торги Октября 16, 17 и 18-го, переторжки Октябряже 19, 22 и 23-го въ Губернiяхъ, Курляндской, Лифляндской, Псковской, Тульской, Рязанской, Орловской, Курской, Калужской, Смоленской, и Владимирской.

Третяго разряда торги Ноября 1, 2 и 5-го, переторжки Ноября 6, 7 и 9-го въ Губернiяхъ Виленской, Минской для Бобруйска и Речицы; Витебской, Могилевской и Черниговской.

На сiи сроки вызываются желающiя къ торгамъ съ законными залогами воуваженiѣ по мѣсячной поставки припасовъ на сей разъ въ пятую часть противъ подряда, а на обеспеченiе задатковъ особо кромѣ общественныхъ отъ дворянства поставокъ, кои остаются на одномъ довѣрiи; вѣдомости о потребности въ каждой Губернiи будутъ разосланы въ Казенныя Палаты въ свое время и публично въ оныхъ открыты въ мѣстѣ съ подробными кондицiями и прочими правилами, на основанiи коихъ должны происходить поставки.

За Отсутствiемъ Генералъ Интенданта Исправляющiй должность Полеваго Генералъ Провiантмейстра 1-й Армiи *Микеевъ.*

Августа 25го дня
1823 года М. Шкловъ.

Ogłoszenie.

Z woli Pana Głównodowodzącego 1szą Armiją, od Intendencyi tey Armii ogłasza się: iż na dostawę prowiantu i do niektórych punktow owsa a do Dyneburga i słomy kulowey, będą się odbywać targi w Izbach Skarbowych tych guberniy, gdzie woyska są rozłożone, a mianowicie:

a) W Kurlandzkiey, Inflantskiey, Kaluzkiey, Pskowskiey, Włodzimirskiey i Wołyńskiey, dla osobnego stanu w nich zbożowego przemysłu, na potrzebę całego roku, t. j. od 1 stycznia 1824 do 1 stycznia 1825 r. a dla Rygi, Dynamunde i Nitawy z półrocznym prócz tego zapasem. W gubernii Witebskiey na pierwsze pięć miesięcy roku, t. j. od 1go stycznia do 1 lipca 1824 roku, do punktow: Wieliża, Suraża, Witebska, Połocka, Drysy, Kresławki i Dyneburga; na cały 1824 rok dla miast Newla, Siebieża, Lucyna, Rezycy, Rosicy, Worklan, Prela i Lepla, i w Smoleńskiey, jak dla woysk teyże gubernii na cały 1824 rok, tak też na dostawę ilości potrzebney na siedm miesięcy, t. j. od 1 junii 1824 do 1go stycznia 1825 r. do następnych punktow nad Dźwiną w gubernii witebskiey: Wieliża, Suraża, Witebska, Połocka, Dryzy, Kresławki, i do Dyneburga, z przydaniem do Dyneburga półrocznego zapasu.

b) W gubernijach Woronezkiey, Tambowskiey, Ekaterynosławskiey, Połtawskiey, Słobodzko ukraińskiey, Tulskiey, Riazańskiey, Orłowskiey, Kurskiey i w Wileńskiey na tę część gubernii, która zajęta jest woyskami 1szey Armii, dostawy ograniczają się od 1go stycznia do 1go października 1824 roku, t. j. na dziewięć miesięcy.

c) W gubernii Mohilewskiey do wszystkich jey punktów na czas od 1go stycznia do 1go lipca 1824 roku, w czernihowskiey także do wszystkich jey punktow od 1go januaryi 1824 do 1go januaryi 1825, a w Mińskiey do Reczycy, również na cały 1824 rok, a do twierdzy Bobruyska od 1 czerwca 1824 do 1go czerwca 1825 roku.

d) Nadto odbędą się targi w Izbie Skarbowey Tambowskiey do wszystkich magazynow gubernii włodzimierskiey na potrzebę całego roku 1824.

Terminy targow jesiennych w teraźnieyszym 1823 roku naznaczają się we wszystkich Izbach Skarbowych w jednym czasie tak na mieyscową potrzebę, jako też w niektórych i do magazynów innych guberniy w ten sposob.

Pierwszego oddziału targi oktobra 8, 10 i 12, przetargi takoż oktobra 15, 16 i 18, w gubernijach woronezkiey, tambowskiey, ekaterynosławskiey, połtawskiey, słobodzko ukraińskiey, i wołyńskiey.

Drugiego oddziału targi oktobra 16 17 i 18, przetargi takoż oktobra 19, 22 i 23 w gubernijach, Kurlandzkiey, Inflantskiey, Pskowskiey, Tulskiey, Riazańskiey, Orłowskiey, Kurskiey, Kałuzkiey, Smoleńskiey i Włodzimierskiey.

Trzeciego oddziału targi nowembra 1, 2 i 5go, przetargi nowembra 6, 7 i 9, w gubernijach Wileńskiey, Mińskiey do Bobruyska i Rzeczycy, Witebskiey, Mohilewskiey i Czernihowskiey.

Na te terminy wzywają się życzący na targi z ewikcyami prawnemi w stosunku do miesięczney dostawy żywności na ten raz w piątey części całego podradu, a na zabezpieczenie zadatkow osobno, prócz dostaw od Zgromadzeń Stanu Szlacheckiego, które zostają na samey ufności; wiadomości o ilości potrzebney w każdey gubernii będą rozesłane do Izb Skarbowych w swoim czasie i publicznie w nich odkryte, razem ze szczegółowemi kondycyami i dalszemi prawidłami, na których osnowie mają się czynić dostawy.

W niebytności Jenerał Intendenta Sprawujący obowiązki polowego Jenerał Prowiantmeystra 1ey Armii *Mikiejew.*

Dnia 25 *augusta*
1823 *roku M. Szkłow.*

Kurs wileński na assygnaty od dnia 4 września rubel srebrny 3 rub. $79\frac{1}{4}$ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 75, stary r. 11 kop. 55, imperyał r. 36 kop. $80\frac{1}{4}$.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 107.

Wilno dnia 5 września v. s. 1823 Roku.

Изъявленіе благодарности.

Поставляю священнымъ и пріятнымъ для себя долгомъ, изъявить чрезъ сіе предъ лицемъ публики, вечную свою благодарность Гну Штабсъ-Лекарю Геппену, за неусыпное и безъкорыстное стараніе его въ излеченіи болезни, коею я страдалъ три мѣсяца слишкомъ, она состояла въ гнилой горячкѣ въ сильномъ градусѣ и съ пятнами, въ каковомъ положеніи я былъ отчаенъ въ жизни, и не имѣлъ нималейшей надежды быть излѣчимъ, но онъ Гнъ Штабсъ-Лекарь Геппенъ неутомимымъ своимъ попеченіемъ, возвратилъ мнѣ прежнее здоровье; столь блистательной опытъ его искуства и сведеній по справедливости долженъ возвысить общую къ ему доверенность, а неусыпные старанія о больныхъ прибегающихъ къ его помощи, доказываютъ въ местѣ истинное его человѣко-любіе, я не иначе могу возблагодарить, какъ молитвами ко Всевышнему о продолженіи полезной и дѣятельной его жизни., а потомъ симъ торжественнымъ изъявленіемъ своей признательности. Г. Свенцяны, августа 28 дня 1823 года. Капитанъ Колодеѣвъ.

Oświadczenie wdzięczności.

Poczytuję za święty i przyjemny dla siebie obowiązek oświadczyć niniejszem w obliczu Publiczności, wieczną swą wdzięczność, dla P. Sztabs Lekarza Heppena, za niezmordowaną i bezinteressowną staranność jego, w uleczeniu z choroby, którą więcey trzech miesięcy złożony byłem, a którą była gorączka zgniła z petocyami; w stanie moim byłem już bez nadziei życia; ale P. Heppen niezmordowaną pieczołowitością, przywrócił mi dawnieyszy stan zdrowia; tak świetny dowod jego doskonałości i nauki, słusznie podnieść powinien powszechną ku niemu ufność, a czuyna staranność około chorych, szukających jego pomocy, dowodzi w nim razem rzetelney ludzkości. Ja nie jestem w stanie mu wypłacić się z obowiązku inaczey, tylko modlitwami do Naywyższego, o przedłużenie pożytecznego i pracowitego jego życia, a potym, niniejszem uroczystem oświadczeniem mojey wdzięczności. Święciany dnia 28 augusta 1823 roku.

Kapitan Kołodiejew.

Plan 24 Loteryi Klassyczney Królestwa Polskiego.

Na jakową Loteryą bilety są przysłane z Warszawy do niżey podpisanego, gdzie można onych w każdym czasie dostać w domu Minkiewicza na ulicy Sawicz N. 54. *Jakób Lichtenstein.*

P L A N

Do 24tey Loteryi Klassyczney Królestwa Polskiego, złożoney z 30,000 Numerów, z których jest 10,000 wygrywających losów, na 5 Klass podzieloney, jako też i jedney nagrody składającey się z Pałacu w Warszawie narożnie przy Ulicach Miodowey i Senatorskiey pod N. 496 położonego, na gruncie dziedzicznym będącego, a dawniey pod nazwiskiem Pałacu Biskupów krakowskich znanego, urzędownie na zł. pol. 1,002,500 otaxowanego, niemniey 25,000 zł. pol. w gotowiźnie.

Stawka 125 złotych.

1 Klassa 12 zł.	
1. Los — —	7,000
1. — — —	3,600
1. — — —	1,800
1. — — —	1,000
2. — à 725.	1,450
4. — — 500.	2,000
10. — — 250.	2,500
20. — — 200.	4,000
40. — — 100.	4,000
120. — — 50.	6,000
800. — — 12.	9,600
1,000. Losów —	42,950
800. Losów bezpłatnych do 2 klassy . . .	27,200
	70,150

2 Klassa 18 zł.	
1. Los — —	8,000
1. — — —	4,000
1. — — —	2,000
1. — — —	1,200
2. — à 1,000.	2,000
4. — — 750.	3,000
10. — — 500.	5,000
20. — — 250.	5,000
40. — — 150.	6,000
120. — — 75.	9,000
800. — — 25.	20,000
1,000. Losów —	65,200
800. Losów bezpłatnych do 3 klassy . . .	49,600
	114,800

3 Klassa 25 zł.	
1. Los — —	9,000
1. — — —	5,000
1. — — —	2,500
1. — — —	1,800
2. — à 1,200.	2,400
4. — 1,000.	4,000
10. — — 750.	7,500
20. — — 500.	10,000
40. — — 250.	10,000
120. — — 125.	15,000
800. — — 50.	40,000
1,000. Losów —	107,200
800. Losów bezpłatnych do 4 klassy . . .	80,800
	188,000

4 Klassa 35 zł.	
1. Los — —	10,000
1. — — —	7,000
1. — — —	3,000
1. — — —	2,400
2. — à 1,800.	3,600
4. — 1,200.	4,800
10 — 1,000.	10,000
20. — — 750.	15,000
40. — — 400.	16,000
120. — — 200.	24,000
800. — — 75.	60,000
1,000. Losów —	155,800
800. Losów bezpłatnych do 5 klassy . . .	112,000
	267,800

5 Klassa 35 zł.		
1. Los — — — — — —		150,000.
1. — — — — — —		100,000.
1. — — — — — —		50,000.
1. — — — — — —		30,000.
2. — — — — — à 20,000.		40,000.
4. — — — — 10,000.		40,000
10. — — — — 5,000.		50,000
20. — — — — 2,500.		50,000
40. — — — — 1,500.		60,000.
120. — — — — 1,000.		120,000.
150. — — — — 500.		75,000.
270. — — — — 250.		67,500.
580. — — — — 200.		116,000.
4,800. — — — — 150.		720,000.
6,000. — — — —		1,668,500.
Praemium czyli Pałac zł.	1,002,500.	
i nadto przyłączona w gotowiźnie wygrana w summie . . . . zł.	25,000.	1,027,500.
		2,696,000.

REKAPITULACYA.

Dochód		Rozchód	
30,000. Los fl. 12	360,000.	1,000. Losów	70,150
29,000. — 18	522,000.	1,000. —	114,800
28,000. — 25	700,000.	1,000. —	188,000
27,000. — 35	945,000.	1,000. —	267,800.
26,000. — 35	910,000.	6,000. —	2,696,000.
		od praemii $\frac{10}{100}$	100,250.
fl. 125	3,437,000.	10,000. Losów.	3,437,000.

O B W I E S Z C Z E N I E.

1. Za zezwoleniem Naywyższey Władzy, zaręczeniem wypłaty przez Kommissyą Rządową Przychodow i Skarbu i pod dozorem Dyrekcyi jeneralney Loteryi Królestwa Polskiego, ustanowiona jest 24 Loterya klassyczna, składająca się z 30,000 Numerów, z których 10,000 losów w 5ciu klassach w artykule 5 wymienionych, jest wygrywających.

Do liczby wygrywających losów, jest dołączona nagroda, składająca się z Pałacu Rządowego massif murowanego, w Warszawie przy ulicach Miodowey i Senatorskiey narożnie pod Numerem 496, na gruncie dziedzicznym położonego, a dawniey pod nazwiskiem Pałacu Biskupów Krakowskich znanego, urzędownie na złp. 1,002,500, otaxowanego. Pierwszy Numer wyciągnięty z koła zaraz po Numerze wygrywającym złp. 150,000, wygrywa dopiero opisany Pałac z przyłączoną do niego summą złp. 25,000, wynoszącą, nadto jeszcze wygrać może kwotę, jeśli jaka na wyciągnięty tenże Numer przypadnie, przez co zdarzyć się może dla wygrywającego ten szczęśliwy wypadek, że obok wygrania Pałacu i summy złp. 25,000. wygra także złp. 100,000.

W przypadku gdyby Numer wygrywający złp. 150,000, miał być ostatni z koła wyciągnięty, w takiém zdarzeniu przedostatni Numer, wygrywa Pałac i złp. 25,000.

2. Wygrywający w czterech poprzednich klassach naymnieyszą kwotę, oprócz teyże kwoty pieniężney dostanie jeszcze los bezpłatny do następney klassy.

3. Losy drukowane są z Numerami i podpisem Dyrekcyi Loteryyney, upoważnione pieczęcią teyże Dyrekcyi, tak, iż we środku tylko będący Numer i imie Kollektora na boku, pisane będą; takie tylko Losy i ich części są ważne, i za takie Dyrekcya ręczy.

4. Stawka przyymowana będzie w srebrney kurs w kraju mającey monecie, i w takieyże wygrane kwoty płacone będą.

5. Ciągnienie w następujących terminach oznacza się.

1szey Klassy	dnia	11	Sierpnia	1823 r.
2giey —	dnia	12	Września	—
3ciey —	dnia	13	Października	—
4tey —	dnia	14	Listopada	—
rozpoczęcie 5tey —	dnia	15	Grudnia	—

6. Na pierwszą klassę stawia się złp. 12, na drugą złp. 18, na trzecią złp. 25, na czwartą złp. 35, na piątą złp. 35.

7. Od każdey w gotowiźnie wygraney kwoty, dziesięć od sta potrącać się będzie.

8. Kollektorowie mają prawo od każdego losu całkowitego brać w każdey klassie dla siebie po gr. pol. 15, od wpisu, i tak w proporcyą czwartą cześć wpisowego od każdey ćwierci losu, prócz tego od każdych sześciu złotych wygranych, po groszy polskich pięć.

9. Posiadacz losu, na który wygrana Pałacu padnie, od teyże wygraney do żadnych zgoła opłat pociąganym być nie ma, zaczem tenże tak od opłaty dla kollektora od wygranego Pałacu, jako i wszelkich innych, jakiegokolwiek bądź rodzaju opłat, ninieyszym uwalnia się.

10. Ponieważ wygrywający Pałac odbiera go w possessyą w czasie Artykułem 14 oznaczonym, zatém:

a. Jeżeliby jakie lokale w czasie odciągnienia loteryi wydzierżawione nie były, takowemi lokalami właściciel niezwłócznie podług swey woli zarządzi.

b. Komorne od lokatorow prywatnych, którym dopiero z dniem ostatnim czerwca 1824 roku, expirują kontrakty (gdyż na dłuższy czas wydanych kontraktow niema) do wygrywającego należy, a to, od dnia 1 stycznia 1824 roku.

c. Nakoniec: mieszkania te, które w czasie odciągnięcia loteryi przez Władze Rządowe zajętemi okażą się, dopiero od ś. Jana 1824 r. oddanemi właścicielowi do dyspozycyi jego zostaną; lecz od nich, jako za półroczne komorne, Skarb Królestwa Polskiego zapewnia wygrywaiącemu wypłatę dochodu, podług tych zasad, jakie do ocenienia szacunku Pałacu tego przyjętemi przez Rząd zostały i podług nich taxa ułożona, która wraz z rysunkami tegoż Pałacu w dyrekcyi loteryi złożona, każdemu do przeyrzenia wolna jest.

11. Numera w jedney odciągnięte klassie, do następnych należeć nie mogą, lecz każdy gracz u swego kollektora nowych dostać może losów, za opłatą atoli klass poprzedniczych, to jest: kto w drugiey klassie los nowy bierze zapłaci złp. 30, w trzeciey złp. 55, w czwartey złp. 90, w piątey całkowitą stawkę czyli złp. 125.

12. Kollektorowie losy nie sprzedane lub nie odmienione, powinni w takim czasie do dyrekcyi loteryy odesłać, aby u niey naypóźniey na dni trzy przed ciągnieniem każdey klassy znaydowały się, póżniey bowiem nadesłane na rachunek tego zostaną, na kogo zapisanemi były, w czém żadne usprawiedliwienie przyjętém nie będzie. Dla uniknienia zaś nieprzyjemności, winni są kollektorowie wyraźnie na kopercie zapisać dzień oddania expedycyi na Pocztę.

13. Po odciągnieniu każdey klassy, losy nie wyszłe zamienionemi bydź powinny u kollektorów na następną klassę, a to naypoźniey na dni ośm przed terminem do ciągnienia oznaczonym, za okazaniem losu z poprzedzającey klassy, nieodmienione bowiem, jako opuszczone uważane, inném osobom sprzedane zostaną, a twierdzenie iż kollektor kredytował stawkę bez wydania losu, przy wyniknąć ztąd mogącey kwestyi, na żadną uwagę zasługiwać nie będzie i wygrana temu tylko przyznana i wypłacona zostanie, kto do niey udowodni prawo przez okazanie posiadanego z klassy właściwey losu; gdyby atoli gracz, udaiąc się w czasie przepisanym do swego kollektora, losu do zamiany na następną klassę niedostał, ma się o to zgłosić do dyrekcyi przed ciągnieniem teyże klas-

sy, z przyłączeniem tak losu z poprzedniczey na dowod że był opłacony, jako też i opłaty następney klassy, a w tenczas z dyrekcyi odbierze los, zgłaszający się zaś po odbytém ciągnieniu, lub bez formalności dopiero przepisanych, sam sobie przypisze utratę wygraney.

14. Wygrane pieniądze zapłacone będą w Warszawie, po ogłoszeniu drukiem Tabelli wygranych Numerów, na prowincyi zaś naydaley w trzy tygodnie od datty tegoż ogłoszenia, a to za złożeniem oryginalnego losu wygrywającego u tego kollektora, u którego tenże los wziętym był. W powyższym przeciągu czasu i Pałac Nro 496, wolny od wszelkich długów, z czystą zupełnie hypoteką, wygrywającemu za złożeniem losu oryginalnego, urzędownie na własność oddanym zostanie, rownie w tymże czasie, wypłacona mu będzie summa złp. 25,000.

15. Gdy losy do ninieyszey Loteryi drukowane będą i w ćwiartkach dla łatwieyszego onych nabycia, zatém jeżeliby wygrana Pałacu padła na Numer w ćwiartkach wydany, a przez osoby różne zakupiony, wówczas tytuł dziedzictwa przez Rząd na nich wszystkich urzędownie przelanym zostanie, oni sami atoli, jako wspólni dziedzice, między sobą o posiadanie pałacu ułożą się.

16. Ani stawione pieniądze, ani wygrana, nie mogą bydź pod żadnym względem przyaresztowane, wyjąwszy gdyby kto jakim przypadkiem los przez siebie zakupiony zgubił, lub miał takowy sobie skradzionym, o czém kollektora lub dyrekcyą jeneralną loteryy zawiadomić powinien i to koniecznie przed ciągnieniem tey klassy do którey los utracił.

17. Mięszanie Numerów i ciągnienie onych przez dwie sieroty odbywać się będzie publicznie w domu loteryynym, w przytomności osób od Naywyższey Władzy do tego przeznaczonych.

18. Dyrekcya ręczy tylko za takich kollektorów, którzy mają patenta i instrukcye formalne, a które na żądanie każdemu okazać są obowiązani. Kollektorowie zaś za swych subkollektorów i wszystkich którym do sprzedania powierzą losy, winni są zaręczyć.

19. Dyrekcya dając kollektorom do sprzedaży ćwierci losów, takowych, chociażby która z nich sprzedaną nie była, na powrót nie przyymie.

20. Wszelkie listy i pieniądze od kollektorów po Prowincyach, do dyrekcyi powinny bydź franco przesyłane. Kollektorowie po Prowincyach od kwot na losy u nich wzięte wygranych, i przez nich wypłaconych, mają prawo potrącić wygrywaiącemu porto, a to podług przepisów dla dyrekcyi Poczt wydanych.

21. Wszelkie losy wygrane, na dowod że takowe opłacone zostały, kollektorowie do dyrekcyi loteryi odesłać powinni.

22. Gdyby kto o wygraną w ciągu trzech miesięcy od dnia zakończenia ciągnienia tey klassy, w którey wygrana padła, nie zgłosił się, utraca prawo do wygraney i takowa oddaną zostanie na korzyść szpitali krajowych.

23. Osobom za granicą Królestwa Polskiego zamieszkałym, a w niniejszą loteryą grającym, zabezpiecza się wolność wyprowadzenia wygranych pieniędzy, bez żadney inney, prócz w planie wyszczególnioney opłaty, lecz w gatunkach monet prawem ostrzeżonych.

w Warszawie dnia 1go maja 1823 roku.

DYREKCYA LOTERYI KLASSYCZNEY KROLESTWA POLSKIEGO.

Kons. Kochanowski J. Gebhard.

Pozew.

1. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY Mości Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc. Starozakonnym Judelowi i Mowszy Neftelowiczom Gruszkom, Leybie Ariowiczowi z Lipniszek, Jochelowi Szlomowiczowi Sobolowi, Michelowi Szmuyłowiczowi, Saperowi, Berce Abramowiczowi, Rytewtowi, Jankielowi, Zachariaszewiczowi krawcowi wspólnikom, a Urodzonym Urbanowi Jazdowskiemu b. Prezydentowi Ziem. Wileń, Józefatowi Krzywcowi exaktorowi wilkomirskiemu, Heronimowi Morykoniemu Sędziemu Granicznemu Wilkom., Stanisławowi Paszkiewiczowi Assesorowi Sądu Głównego Wileń., Ludwikowi Weinzicherowi jubilerowi oraz Stanisława Łopaty sukcessorom, pozew edyktalny przed Sąd Główny Wileński 2go Departamentu z powództwa Urodzonego Ignacego Wołka Porucznika woysk Rossyyskich, w referencyi do Ukazu Rządzącego Senatu 3go Departamentu w 17 dzień miesiąca kwietnia biażącego roku nastałego Dekret remissyyny Sądu Głównego Guber. Lit. Wileńskiego 2go Departamentu z wyrażonemi obżał. osobami zapadły, poprawującego, a ordynującego wyznaczyć jeden powiatowy Sąd mieysca tego gdzie żałcy mieszka lub gdzie maiątek posiada na całkowitą rozprawę nawet przez śledztwienny porządek, gdy tego okaże się potrzeba, wynosi się w następnych prożbach o przeznaczenie w skutek rzeczonego Senackiego Ukazu jednego powiatowego Sądu na całkowitą rozprawę, jakowy wedle brzmienia tegoż Ukazu za właściwy uznany będzie; o przedpisanie wyznaczonemu Sądowi przez śledztwienny process, jako takiemu rodzajowi sprawy właściwy całą sprawę roztrząsnąć; o uznanie bliższości do dowodu żałcey stronie jako ukrzywdzoney; o nakazanie wedle rygoru prawa postąpienia z winnymi; i nakoniec o sądzenie na winney stronie expensow prawnych z wolnością poprawy tey żałoby.

Roku 1823 miesiąca września 4 dnia, Woźny niżey podpisany zeznaję tym moim relacyynym kwitem, iż kopią takowego edyktalnego pozwu w sprawie WJP. Ignacego Wołka Porucznika po osoby poszczegulnie w onym przed Sąd Główny Litewsko Wileński 2go Departamentu ciągłego w mieście Guberńskiem Wilnie bez przerwy sądzącego się adcytowane, dla awizacyi, aby na prawny termin dla rozprawy stawili się do Gazety Kuryera Litewskiego podałem. Stefan Trzesnioki Woźny Powiatu Wileńskiego.

Roku 1823 miesiąca września 4 dnia przed aktami grodzkiemi Powiatu Wileńskiego stawając osobiście Woźny wyżey podpisany tę relacyą poźezną zeznał. Świadczę Regent Kazimierz Dauksza.

Roku 1823 miesiąca 7bra 4 dnia. Takowy pozew Redakcya może umieścić do Gazet Kuryera Litewskiego poświadczam. Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileń.

)3(

Pensya.

2 Pensya żeńska utrzymywana pod przewodnictwem JP. Kozłowskiey w Werkach, przeniesioną została do Wilna. Utrzymywać się będzie na Sawicz ulicy, w domu JW. Rzeczywistego Radzcy Stanu i Kawalera Römera. Przyymować się także na tę pensyą będą panny przychodzące.

---

3. Na dniu 3 miesiąca septembra 1823 roku w domu Uniwersyteckim w Wilnie pod N. 197 położonym, uskuteczniać się będzie publiczna Licytacya rozmaitych meblow do własności JW. Radcy Stanu i Kawalera Józefa Franka należnych, o czém jako Delegowany Urzędnik do Publiczney wiadomości podaję. Dat 1823 augusta 29 dnia.

Jan Buksza R. M. W.

Pozew.

3. ALEXANDER Pierwszy IMPERATOR Samowładnący Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonemu Hilaremu Oborskiemu Podkomorzemu Ptu Mińskiego sukcessorowi zeszłego Tomasza Oborskiego, Kajetanowi Sliżanowskiemu, Xięciu Ludwikowi Radziwiłłowi Sukcessorowi Xcia Antoniego Radziwiłła, Konstantemu Wołodźkowi Kommissyonierowi, sukcessoróm Ignacego Wendorfa utrzymującym część tradycyi w Czasznikach po Paszkiewiczach, Mikołajowi Haydukiewiczowi b. Prezydentowi miasta Mińska, sukcessorom Xiężny Karoliny Radziwiłłowey, sukcessorom Grzegorza Olędzkiego, Joachimowi Kudzinowiczowi b. Adwokatowi Mińskiemu, starozakonnym Boruchowi Dawidowiczowi mieszkańcowi Czasznickiemu, Manzelowi Felteynewowi, Stawirejowi, Styczyńskiemu, oraz dalszym debitorom funduszu zeszłego Marszałka Wołodkowicza w ręku swym utrzymującym, Pozew edyktalny przed Sąd inekwitacyyno-exdywizorski w dobrach Sielcu satysfakcyonować kredytorow tegoż Marszałka Józefa Wołodkowicza mający, z instancyi Ur. Wincentego Wołodkowicza Podkom. Ptu Wileyskiego Orderu ś. Jana Jerozolimskiego Kawalera, stopień zeszłego swego oyca Marszałka Wołodkowicza reprezentującego, z odwołaniem się do dowodow czasu sprawy złożyć się mających, a w szczególności wynosi się o to: iż obżałowani niektórzy sami przez się, niektórych zaś Antecesserowie, zawiniwszy Józefowi Wołodkowiczowi Marszałkowi Guberńskiemu Mińskiemu dość znaczne summy, gdy tych zeszłemu swemu wierzycielowi nieopłaciliście, daliście przeto powod kredytorom tegoż Marszałka nieodbierającym satysfakcyi przyniesienia dopominku na Sądzie Głównym Wileńskim czasowego 2go Departamentu, jakoż z komportowanych od massy dowodów, tenże Sąd Główny przekonawszy się, iż w ręku obżałnych znayduje się summowny i dalszego tytułu fundusz, bonifikatę pretensyów kredytorskich stanowiący, wszystkich do odpowiedzi przed wyznaczonym Sądem inekwitacyino-exdywizorskim wyrokiem swoim w roku 1822 8bra 27 dnia ogłoszonym, zobowiązał, skutkiem czego żałujący chcąc zadość uczynić dla wierzycieli funduszu oyczystego, znayduje konieczną potrzebę powołania wszystkich obżałowanych przed Sąd w dobrach Sielcu agitujący się i prosić nadewszystko dowodów, jakie od massy oyczystey przyniesionemi będą, approbatty, mocą tych summ kapitalnych z procentami na każdym poszczególnie z obżałowanych debitorach i ich sukcessorach, zasądzenia, i na tych kredytorów niemających satysfakcyi zalokowania, włościan niesłusznie przez obżałowanych Styczyńskiego i Stawireja zadzierżanych, na rzecz massy oddania, oraz decydowania tego, o co w sprawie proszonym będzie, salva melioratione tey żałoby.

Roku 1823 mca augusta 24 dnia Woźny niżey wyrażony swiadczę iż tego pozwu kopią zgodną w zupełności z ninieyszym autentykiem od JW. Wincentego Wołodkowicza Podkomorzego Ptu Wileyskiego i Kawalera orderu ś. Jana Jerozolimskiego, stopień zeszłego Józefa Wołodkowicza Marszałka Guberń Mińskiego reprezentującego po JWW i WW. Debitorow jako to: Hilarego Oborskiego Podkom. Mińsk., Kajetana Sliżanowskiego, JO. Xcia Ludwika Radziwiłły, Konstantego Wołodzki, sukcessorów Ignacego Wendorfa, Mikołaja Haydukiewicza, sukcessorów Xiężny Karoliny Radziwiłłowey, Grzegorza Olędzkiego, Joachima Kudzinowicza, Star. Borucha Dowidowicza, Manzella Folteynowa, Stawireja, Styczyńskiego, oraz dalszych debitorów zeszłego Marszałka Wołodkowicza, wyniesionego przed Sąd inekwitacyino-exdywizorski w majętności Sielcu w w Gubernii Witebskiey odbywać się mającey, do drzwi Sądowych Sądu inekwitacyino-exdywizorskiego przybiłem i do stanności wszystkich debitów nieraz rzeczonegą Marszałka Wołodkowicza przed Sądem w dobrach Sielcu odbywać się mającym, przez awizacyą Kur. Lit. wezwałem. Datt ut supra, Witalis Wosilewski Ptu Wileyskiego Woźny.

Roku 1823 augusta 24 dnia na Sądach inekwitacyino-exdywizorskich stawając osobiście JP. Woźny wyżey wyrażony Rellacyą Pozwu zeznał, świadczę Jan Weryha Sędzia Grodzki Zawileyski i Exdywizorski Prezydent.

Wolno drukować, Franciszek Billewicz Pisarz Grodz. Ptu Rosień. i Exdyw.

Podrad.

3. Dla Uniwersytetu Wileńskiego potrzeba drzewa opałowego w długości polana $\frac{5}{4}$ łokcia sążni trzy arszynowych 1000, to jest: 500 sążni sosnowego i tyleż olchowego, na dostarczenie takowego drzewa odbywać się będzie w Uniwersytecie publiczna licytacya w dniach 4, 5 i 6 września m. n. o godzinie 4 po południu. Każdy ktoby chciał należeć do takowey licytacyi, ma się stawić w Kancellaryi Uniwersytetu w terminach wyżey oznaczonych i przeyrzeć warunki do kontraktu.

(podpisano) Sekretarz Felix Mierzejewski.

---

3. Dom JPanow Franciszka i samey Opitzow małżonkow w Wilnie na Zarzeczu pod N. 566 położony z publiczney licytacyi w dniach 3, 4, i 6, miesiąca septembra 1823 roku uskuteczniać się in fundo samegoż domu mającey, zostanie rocznie z daty 29 tegoż miesiąca septembra zaarędowany, życzących przeto wziąść tenże dom w arędę, do licytacyi na powyższe termina jako delegowany z Magistratu wileńskiego Urzędnik zapraszam. Dat roku 1823 miesiąca augusta 28 dnia.

Jan Buksza R. M. W.